

Tytuł: **Gazeta Finansowa**
Data: 30-05-2008
Wydanie: 22
Częstotliwość: tygodnik
Zasięg: ogólnokrajowa
Strona: 17

VoIP nie dla dużych?

VoIP nie dla dużych?

Internet nie jest bezpiecznym kanałem realizacji połączeń telefonicznych. Wiele do życzenia pozostawia też jakość transmisji. Korporacje mogą jednak używać sieci jako taniego alternatywnego sposobu komunikacji.

Jerzy Mosoń – Od kilku miesięcy w naszym kraju furorę robi system VoIP (Voice over Internet Protocol) – umożliwiający przesyłanie dźwięku za pomocą łączy internetowych lub sieci wykorzystujących protokół IP. Sygnał można wysłać nie tylko do użytkownika sieci, ale też do abonenta tradycyjnej telefonii. Aby skorzystać z VoIP należy zainstalować oprogramowanie dedykowane połączeniom internetowym wraz z mikrofonem i słuchawkami albo podłączyć bramkę VoIP (adapter) do portu Ethernet. Powinniśmy też dysponować telefonem z funkcją wybierania tonowego. Porządny telefon przystosowany do komunikacji internetowej, to wydatek rzędu 300–400 zł. Najtańsze bramki internetowe można znaleźć już jednak za ok. 130 zł. W podobnej cenie są dobrej jakości słuchawki zintegrowane z mikrofonem. Inwestycja może się zwrócić,

bowiem połączenia między internautami są bezpłatne. Każda minuta rozmowy z użytkownikiem telefonii stacjonarnej lub komórkowej kosztuje już jednak od kilku do kilkudziesięciu groszy. Ale czy wielka firma zatrudniająca setki ludzi, którym należy zapewnić odpowiednie urządzenia może zaoszczędzić na korzystaniu z VoIP? Zdaniem Mateusza Antoszewskiego, project menedżera w dziale optymalizacji kosztów telekomunikacyjnych Alma Consulting Group Polska, inwestycja w telefonię internetową może okazać się nieopłacalna dla przedsiębiorstw o specyficznej strukturze połączeń, np. z dużą przewagą połączeń przychodzących – twierdzi ekspert. Dodaje, że problem mogą stanowić też opóźnienia transmitowanego przekazu powyżej 50 milisekund, wrażenie „drżania głosu” oraz uzależnienie transmisji od dostaw prądu.

j.moson@gazetafinansowa.pl